

INSTYTUT ARCHEOLOGII I ETNOLOGII
POLSKIEJ AKADEMII NAUK
DAWNIEJ INSTYTUT HISTORII KULTURY MATERIALNEJ PAN

KWARTALNIK
HISTORII KULTURY
MATERIALNEJ

ROK LXV

WARSZAWA 2017

NR 2

REDAKCJA I KOMITET REDAKCYJNY

Redaktor — Andrzej Klonder
Zastępcy Redaktora — Elżbieta Mazur, Martyna Milewska
Sekretarze Redakcji — Magdalena Bis, Jakub Kosiorek, Ludmiła Paderewska

Członkowie Komitetu — Maria Bogucka, Jarosław Dumanowski,
Andrzej Janeczek, Jan Klápště,
Elżbieta Kowalczyk-Heyman, Jerzy Kowalczyk,
Jerzy Kruppé, Maria Nietyksza, Raimo Pullat,
Wojciech Szymański, Andrzej Wyrobisz

Adres Redakcji:
00-140 Warszawa, Al. Solidarności 105
<http://www.iaepan.edu.pl/czasopisma/kwartalnik/index.html>
e-mail: kwartalnik@iaepan.edu.pl
tel. 22 620 28 81 w. 146

Wykaz recenzentów artykułów opublikowanych w roczniku 2016:

Jerzy Kruppé (Uniwersytet Warszawski)
Marta Młynarska-Kaletyn (IAE PAN)
Maria Nietyksza (Uniwersytet Warszawski)
Patrycja Prządka-Giersz (Uniwersytet Warszawski)
Piotr Taracha (Uniwersytet Warszawski)
Jerzy Urwanowicz (Uniwersytet w Białymstoku)

Skład i łamanie:
Krzysztof Anuszewski, tel. 22 629 44 78

Druk i oprawa:
Partner Poligrafia sp. z o.o.
ul. Zwycięstwa 10, 15-703 Białystok

Nakład 300 egz. Arkuszy wydawniczych 12. Papier offset 80 g.
Oddano do składania w czerwcu 2017 r., druk ukończono
w lipcu 2017 r.

SPIS TREŚCI

Od Redakcji	147
-----------------------	-----

STUDIA I MATERIAŁY

Sylvia Rodak, Ceramika nowożytna z badań na Starym Mieście w Brzegu	149
Maciej Trzeciński, Naczynia gliniane z XVII-XVIII wieku z badań zespołu podworskiego w Niegowie pod Wyszkiem. Przyczynek do poziomu życia szlacheckiej prowincji	169
Katarzyna Meyza, Nowożytny warsztat garncarski ze Starej Warszawy. Nowe ustalenia	189
Mariusz Klarecki, Pozostałości z osiemnastowiecznych serwisów warszawskich dworów królewskich	197
Beata Wywrot-Wyszkowska, Andrzej Janowski, Mieszkański pas naddługi z późnośredniowiecznego Kołobrzegu	209
Paweł T. Dobrowolski, Miasto w ogniu: ludzkie tragedie i zachowania rynkowe w Londynie XVIII wieku	221
Anna Sutowicz, Niektóre formy opieki nad dziećmi we wrocławskim sierocińcu Matki Boskiej Bolesnej w XVIII i pierwszej dekadzie XIX wieku	239

ŹRÓDŁA

Krzysztof Lewalski, Inwentarz mienia – źródło do badań nad majątkiem osobistym duchowieństwa parafialnego w Królestwie Polskim na przełomie XIX i XX w.	257
---	-----

RECENZJE

Grzegorz Szczurek, Edward Pudętko, <i>Szadek. Cmentarzysko z przełomu epok brązu i żelaza w południowo-wschodniej Wielkopolsce</i> — Justyna Żychlińska	267
Maurycy Zajęcki, <i>Instrumenty prawne ochrony przeciwpożarowej w miastach Polski przedrozbiorowej</i> — Bogusław Ulicki	271

SPRAWOZDANIA I ZAPISKI

„Studia Geohistorica. Rocznik Historyczno-Geograficzny”, nr 1–4, 2013–2016 — Elżbieta Kowalczyk-Heyman	279
Maria Bogucka, <i>Kultura Sarmatyzmu w Polsce XVI–XVIII wieku</i> — Andrzej Klonder	280

Raimo Pullat, <i>Tallinlase Asjademaailm Valgustussajandil</i> [Świat rzeczy mieszkańców Tallina w stuleciu oświecenia] — Andrzej Klonder	280
<i>Listy z Helu. Korespondencja Romana Komierowskiego z żoną (1904–1913)</i> , oprac. i wstęp Tomasz Łaskiewicz — Andrzej Klonder	282

KRONIKA NAUKOWA

The 13 th Professor Andrzej Nadolski International Arms and Armour Colloquium „Borderland on fire. War, weaponry and borderland in the Middle Ages and the early Modern Era”, Łódź, 21–22 października 2016 r. — Piotr Strzyż, Kalina Skóra	285
--	-----

Od Redakcji

Bieżący numer czasopisma w znacznej części wypełniają artykuły na temat naczyń ceramicznych z XVI–XIX wieku znalezionych podczas badań archeologicznych w granicach współczesnej Polski. Rozważania autorów koncentrują się zwłaszcza na kwestiach struktury i zróżnicowania analizowanych zbiorów pod względem technologiczno-stylistycznym i funkcjonalnym, jak również powiązań kulturowych obserwowanych w nowożytnej ceramice. Poruszane są także zagadnienia dotyczące proveniencji wyrobów oraz sposobów i miejsc ich użytkowania.

Teksty te powstały w znacznej mierze na kanwie referatów wygłoszonych podczas konferencji „*Porcyllena, farfury i glina*. Nowożytne naczynia ceramiczne jako źródła archeologiczne. Pochodzenie — zróżnicowanie — odbiorcy”, która odbyła się w Warszawie, 28 września 2016 r. Jej organizatorami były Ośrodek Historii Kultury Materialnej Średniowiecza i Czasów Nowożytnych Instytutu Archeologii i Etnologii PAN oraz Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich Oddział w Warszawie. Patronem medialnym wydarzenia był magazyn „Szkło i Ceramika”. Dalsze materiały dotyczące tej problematyki opublikowane zostaną w kolejnym numerze „Kwartalnika HKM” (3/2017).

From the editors

This issue of our quarterly mostly comprises papers on pottery from the 16th–19th c. excavated within the present-day borders of Poland. The authors focus on the structure and variety of pottery finds, examining their technological, stylistic and functional features, as well as cultural links illustrated by modern-era ceramics. Other prominent subjects are the provenance of artefacts and the ways and places in which they were used.

Most of the articles are based on materials presented at the conference “Porcelain, faience, clay. Modern-era pottery as an archaeological source. Origin — diversity — recipients”, held in Warsaw on 28 September 2016, organized by the Centre for the History of the Material Culture of the Middle Ages and the Modern Era of the Institute of Archaeology and Ethnology of the Polish Academy of Sciences and the Warsaw Section of the Association of Polish Archaeologists; media patronage was provided by the journal *Szkło i Ceramika* [Glass and ceramics]. More articles on the topic will follow in the next issue (3/2017).

GRZEGORZ SZCZUREK, EDWARD PUDEŁKO, *Szadek. Cmentarzysko z przełomu epok brązu i żelaza w południowo-wschodniej Wielkopolsce*, Hyperborea. Poznańskie studia nad epoką brązu i wczesną epoką żelaza, t. 2, Poznań 2015, ss. 343, tabl., aneksy.

Recenzowana praca składa się z siedmiu rozdziałów (z czego pierwszy i ostatni stanowią *de facto* wprowadzenie i podsumowanie), bibliografii, tablic oraz sześciu aneksów będących analizami specjalistycznymi: antropologicznymi, archeozoologicznymi, metaloznawczymi, petrograficznymi, geochemicznymi, obecności lipidów w naczyniach ceramicznych oraz spisów rycin i tablic. Uzupełnieniem jest płyta CD zawierająca, jak można przypuszczać (ponieważ mimo wielu prób nie udało się otworzyć jej zawartości), rekonstrukcję końskiej uzdy. Monografia jest dwujęzyczna (polsko-angielska), wydrukowana na kredowym papierze, w oprawie twardej.

Rozdział I składa się z kilku części: I.1 — Informacje ogólne, I.2 — Dzieje badań, I.3 — Cel i zakres pracy oraz I.4 — Układ pracy. Całość wzbogacona jest czterema kolorowymi ilustracjami.

Informacje ogólne (I.1) zawierają podstawowe dane na temat położenia stanowiska w ramach mikroregionu oraz hipotetycznego zasięgu cmentarzyska, określonego na 1,9 ha — imponującego dla cmentarzysk z przełomu epoki brązu i wczesnej epoki żelaza. Są to dane uzyskane na podstawie „informacji o przypadkowych odkryciach uzyskanych od okolicznych mieszkańców i dyspersji materiałów na powierzchni stanowiska” (s. 11). Mając na uwadze dużą dowolność takich lokalnych informacji oraz, co ważne, naszą wiedzę na temat możliwości określania zasięgu stanowisk na podstawie prospekcji terenowych, powyższe dane można uznać za zawyżone¹. Informacje ogólne zawierają także krótką charakterystykę stratygrafii cmentarzyska.

Dzieje badań (I.2) zaprezentowane są klarownie, wzbogacone pojedynczą ryciną — „Rozmieszczeniem grobów na cmentarzysku i układem konstrukcji kamiennych”. Podobnie jasno sformułowany został cel i zakres pracy (I.3): sklasyfikowanie materiału źródłowego oraz na podstawie analiz specjalistycznych podjęcie próby powiązania nekropolii w Szadku z szerszym tłem osadniczym. Zarówno z pierwszego, jak i drugiego zadania badawczego autorzy wywiązali się bardzo dobrze. Układ pracy (I.4) określa charakter poszczególnych rozdziałów monografii. Autorzy przyjęli trójstopniowy podział epoki brązu², w związku z czym pod pojęciem „późnej epoki brązu” rozumieją szerokie ramy czasowe obejmujące od II po V okres epoki brązu.

Rozdział II — „Katalog źródeł” poprzedzony jest podstawowymi informacjami na temat kontekstu odkrycia grobu, formy pochówku wraz z inwentarzem zabytków, ich opisem metrycznym i stanu zachowania. Bardzo rozbudowany jest opis pojemników glinianych — cechy makromorfologiczne, mikromorfologiczne, zdobnictwo, stan zachowania, faktura powierzchni zewnętrznej, barwa wypału (prawdopodobnie Autorom chodziło o barwę powierzchni uzyskanej podczas określonych warunków wypału) oraz skład surowca i przełom. Dziwi zatem, że przy tak szczegółowej analizie źródeł ceramicznych umknęła Autorom faktura powierzchni wewnętrznej, co przy naczyniach sepulkralnych wydaje się cechą istotną, pozwalającą określić na przykład, czy dany pojemnik nie był wcześniej wykorzystywany w gospodarstwie domowym.

¹ Z. Kobyliński, „*Archeologia niedestrukcyjna*” w *północno-wschodniej Polsce*, [w:] *Biskupin... i co dalej?*, red. J. Nowakowski, A. Prinke, W. Rączkowski, Poznań 2005, s. 208 i n.

² M. Kaczmarek, *Epoka brązu na Nizinie Wielkopolsko-Kujawskiej w świetle interregionalnych kontaktów wymiennych*, Poznań 2012, s. 16–17, ryc. 2.

Ponadto ów szczegółowy opis cech morfologicznych i technologicznych nie został w pełni wykorzystany w pracy, choćby w postaci ujęć statystycznych.

Rozdział III — „Analiza typologiczno-chronologiczna źródeł ruchomych” otwiera podrozdział III.1 — Naczynia gliniane. Wśród nich wyróżniono wazy, garnki, kubki, czerpaki, misy, dzbany, naczynia miniaturowe, amfory, puszki, talerze krążkowate, łyżki oraz grzechotki. Trzy ostatnie z wymienionych budzą poważne wątpliwości co do włączania ich w poczet naczyń glinianych. Z definicji naczynia wynika, że jest to „przedmiot użytkowy, służący do przechowywania, przyrządzania lub umieszczania w nim różnorodnej zawartości”³, którego zatem synonimem może być np. pojemnik. Nie są nimi ani talerze krążkowate, ani łyżki i choć grzechotki są swego rodzaju pojemnikami, to nie pełnią one funkcji takiej jak naczynia gliniane. Niemal dla każdego rodzaju naczyń Autorzy opracowania starali się podać parametry techniczne.

Podrozdział III.1 zamykają uwagi o technologii ceramiki, które są podsumowaniem wyników analiz zawartych w aneksach 4 i 5. Zamieszczona rycina 10 przedstawia ornamenty obecne na naczyniach odkrytych na cmentarzysku w Szadku. Niestety zaprezentowany sposób przedstawienia wątków zdobniczych, pozbawiony namysłu nad typologią zdobnictwa, sprawia wrażenie wręcz chaotycznego. Tym zapewne należy tłumaczyć, że Autorzy opracowania nie zamieścili na tej rycinie zdobnictwa naczyń z tablic 4A:6, 19A:2, 25G:1 oraz 25G:9.

Podrozdział III.2 dotyczy przedmiotów wykonanych z brązu: zapinki, szpil, bransolety, naszyjników, skrętów spiralnych, paciorków *salta leone*, guzika, zawieszek, kólek oraz igły. Datowanie oraz analogie z terenów ościennych powoływane przez Autorów nie budzą większych zastrzeżeń. Warte podkreślenia jest, iż w przypadku niektórych przedmiotów określono ich funkcję na podstawie kontekstu odkrycia, jak w przypadku zawieszek, uznając je za elementy naszywane na odzież, lub w przypadku kólek, tłumacząc ich związek z końskim ogłowiem. Prezentowany zbiór uzyskałby lepszą czytelność po jego uporządkowaniu na poszczególne kategorie związane z funkcją, jaką pełniły dane przedmioty, tj. ozdoby (bransoleta, naszyjniki), części stroju (zapinka, szpile, skręty, paciorki, guzik, zawieszka, narzędzie (igła) i części rzędu końskiego).

Podrozdział III.3 omawia przedmioty wykonane z żelaza. Każdy opisywany przedmiot ma określone datowanie i przywołane analogie z terenów ościennych, choć można odnieść wrażenie, że w niektórych przypadkach brano pod uwagę tylko województwo łódzkie. Spotkać tu można interesujące sugestie o naprawie przedmiotów żelaznych z wykorzystaniem elementów brązowych (zob. zdjęcia rentgenowskie), co według Autorów stanowi przykład „oswajania” nowego metalu z początkiem nowej epoki, tj. epoki żelaza (s. 125). Bardzo dużo uwagi poświęcono częściom rzędu końskiego. Wydaje się, że także i ten zbiór, podobnie jak omówiony wyżej, należałoby uszeregować wedle funkcji, jaką pełniły poszczególne przedmioty.

Podrozdział III.4 dotyczy dwóch odkrytych w Szadku przedmiotów wykonanych z kamienia. Ich analiza uzupełniona została badaniami traseologicznymi. Autorzy mimo szczupłości danych trafnie podkreślili związek kamiennych toporów z kopieniaczą uprawą roli, przypisywaną w literaturze przedmiotu kobietom. W przypadku tzw. serka kamiennego wykluczyli jego funkcję jako gładzika ze względu na brak śladów miejscowego używania. Skłonili się raczej do określenia go w wymiarze symbolicznym, jako substytut żywności. Warto do tych rozważań dodać i inną koncepcję, w której kamień traktowany jest jako symbol mediacji między światem żywych i światem zmarłych⁴.

Rozdział IV zawiera analizę obrządku pogrzebowego. Składa się on z sześciu podrozdziałów: 1 — klasyfikacja obiektów grobowych, 2 — formy grobów, 3 — pochówki, 4 — wyposażenie grobowe, 5 — inne elementy obrządku pogrzebowego, 6 — podsumowanie. Jest bogato ilustrowany rycinami przedstawiającymi procentowe występowanie określonych cech w ramach

³ Słownik Języka Polskiego PWN, hasło: naczynie, edycja elektroniczna, dostęp 21.01.2017.

⁴ J. Bartmiński (red.), *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, t. 1, cz. 1, Lublin 1996, s. 395.

charakteryzowanych grobów. Przyjęta systematyka obiektów grobowych, oparta na założeniach klasyfikacyjnych od wielu już lat funkcjonujących w literaturze przedmiotu, nie budzi zastrzeżeń⁵. Interesujące są spostrzeżenia dotyczące przerw zarejestrowanych w kilku obstawach kamiennych, wykazujących wyraźną waloryzację kierunku południowego, preferowanego na wielu stanowiskach sepulkralnych, co tłumaczone jest symboliką przejścia⁶.

Wśród pochówków (IV.3) Autorzy wyodrębnili pochówki popielnicowe, bezpopielnicowe i trzecią kategorię — pochówki popielnicowe i bezpopielnicowe. Wyróżniając tę ostatnią kategorię (dla dwóch grobów nr 9 i 88), sugerowali się obecnością w grobie popielnicy, do której złożono kości jednego osobnika i jamą, do której złożono kości drugiego osobnika. Abstrahując od identyfikacji tych grobów jako rodzinnych (s. 155), która bez możliwości określenia kopalnego DNA dla przepalonych kości ludzkich⁷ pozostaje jedynie w sferze domysłów, Autorzy podają, że tego typu groby są rzadkością w skali całej kultury łużyckiej, co potwierdzają także odkrycia w Szadku. Należy jednak zwrócić uwagę, że takich grobów na cmentarzyska w Szadku było znacznie więcej. Chodzi o groby popielnicowe nr 25, 32, 53, 66, 74 i 80 oraz bezpopielnicowe nr 35 i 90, w przypadku których w bliskich odległościach zarejestrowano jedną lub dwie małe jamy z resztkami stosu. Niestety — zupełnie niezrozumiałe jest niewykonanie dla kości z tych jam odrębnych analiz antropologicznych, zwłaszcza że dla grobu nr 72 taką analizę wykonano (aneks 1). Jest wysoce prawdopodobne, że mogły tam być pochowane inne osobniki. Dla popielnicowych grobów nr 58 i 63, także zawierających resztki stosu, odnajdujemy informację, że pochowano w nich dwie osoby, ale nie podano czy kości kobiety pochodzą ze stosu czy z urny (i odwrotnie — kości dziecka z urny czy ze stosu).

Podrozdział IV.4 dotyczy wyposażenia grobowego, zarówno ceramicznego, jak i wyrobów metalowych. Bardzo wnikliwa analiza wyposażenia grobów w naczynia gliniane uwzględniła ich udział procentowy i lokalizację w obrębie jamy, tak dla grobów popielnicowych, jak i bezpopielnicowych. Także w przypadku wyposażenia w wyroby metalowe podany jest udział procentowy przedmiotów wykonanych z brązu oraz żelaznych. Przeprowadzono również analizę wyposażenia metalowego pod kątem wieku i płci zmarłych. W grobach osobników młodocianych nie odnotowano wyrobów żelaznych, co Autorzy tłumaczą społecznym zakazem obdarowywania ich takimi przedmiotami. Wiele ważnych danych wnosi także analiza obecności żelaznych noży, uznawanych w przypadku braku ustaleń antropologicznych za wyznacznik płci męskiej. Odkrycia szadeckie przeczą takiemu jednoznacznemu przypisywaniu, gdyż tu wystąpiły one częściej w grobach kobiecych.

Domniemane miejsca ciałopalenia (podrozdział IV. 5) należą do najmniej poznanych obiektów badań, zważywszy, że mogły być zakładane poza właściwym obszarem nekropolii⁸. Z opisu jam (s. 95) wynika, że były to ustryny — jamy mieszczące się w przedziale od 2 do 3 m² i większych, przeznaczone na miejsca ciałopalenia, na których spalano zmarłych pojedynczo lub zbiorowo, przy czym nigdy nie pełniły one funkcji grobu i były używane wielokrotnie, jako stałe miejsca kremacji⁹. Obiekty z Szadka wpisują się w najważniejsze kryteria wyróżnia-

⁵ T. Malinowski, *Obrządek pogrzebowy ludności kultury łużyckiej w Polsce*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 14, 1962, s. 5–135; M. Kaczmarek, *Zachodniowielkopolskie społeczności kultury łużyckiej w epoce brązu*, Poznań 2002.

⁶ J. Woźny, *Symbolika przestrzeni miejsc grzebalnych w czasach ciałopalenia zwłok na ziemiach polskich (od środkowej epoki brązu do środkowego okresu lateńskiego)*, Bydgoszcz 2000, s. 127–130.

⁷ H.W. Witas, *Kopalny DNA źródłem informacji w badaniach archeologicznych*, „Archeologia Polski”, t. LII, 2007, z. 1–2, s. 14–33.

⁸ M. Polfer, *Reconstructing funerary rituals: the evidence of ustrina and related archaeological structures*, [w:] *Burial, Society and Context in the Roman World*, red. J. Pearce, M. Millett, M. Struck, Oxford 2000, s. 32.

⁹ B. Józefów, *Typologia obiektów kremacji w okresie rzymskim. Na przykładach wybranych z terenów prowincji rzymskich i Barbaricum*, [w:] *Kultura przeworska. Odkrycia — interpretacje — hipotezy*, red. J. Skowron, M. Olędzki, Łódź 2008, s. 213 i tam dalsza literatura.

nia takich obiektów, tj. intensywne przepalenie podłoża, obecność w rumowisku przepalonych fragmentów kości ludzkich i reliktyw wyposażenia składanego ze zmarłym¹⁰, brak natomiast stratygrafii obiektów poświadczającej wielokrotne użytkowanie. Ponadto ustryny, jeśli już były lokalizowane na cmentarzyskach, to jednak w wyraźnie wyodrębnionej strefie. Takiej sytuacji w Szadku nie ma, stąd trudno zgodzić się z Autorami, że mamy do czynienia z miejscami ciałopalenia. Dla żadnego z tych obiektów nie dokonano analizy antropologicznej, która w ostateczności mogłaby potwierdzić, że w obiektach tych palono wiele różnych osób. Wydaje się zatem słuszniejsze określenie ich jako groby typu bustum, a więc jednorazowe objekty przeznaczone na miejsca kremacji, będące jednocześnie grobem¹¹. W przypadku obiektów szadeczkich byłyby to busta jamowe.

W rozdziale V skupiono się na chronologii i periodyzacji zbadanej części cmentarzyska. Mimo iż nie zostało ono przebadane w całości, Autorom opracowania udało się wydzielić dwie strefy użytkowania nekropolii (ryc. 43). W przypadku części starszej, związanej z V okresem epoki brązu, dokonano właściwych wyborów cech stylistycznych naczyń glinianych jako elementów datujących, natomiast dla części młodszej wybrano dystynktywne zabytki metalowe. Oznaczenie dat absolutnych dla wielu stanowisk kultury łużyckiej ciągle można uznać za niewystarczające, tym bardziej cenna jest inicjatywa badaczy nekropolii szadeczkich, którzy wykonali kilka prób badań radiowęglowych. Jakkolwiek zauważa się w tych datach szeroki przedział czasowy, to w efekcie końcowym oznaczenia radiowęglowe potwierdziły prawidłowość określenia zjawisk kulturowych na podstawie analizy typologiczno-chronologicznej zespołów. Niekompletność badań na omawianym stanowisku sprawia, że trudno zgodzić się z tezą Autorów o występowaniu przerwy pomiędzy zachodnią i wschodnią częścią cmentarzyska, w szczególności gdy spojrzy się na prezentowany plan rozmieszczenia obiektów (ryc. 43). Podobne puste przestrzenie notuje się przecież także w „halsztackiej” części cmentarzyska.

Przedostatni, VI rozdział dotyczy osadnictwa społeczności łużyckich pól popielnicowych w rejonie Szadka. Mimo iż jest on stosunkowo krótki, czytelnik otrzymuje wnikliwą charakterystykę procesów kulturowych, jakie zachodziły w tym regionie u schyłku epoki brązu i w początku wczesnej epoki żelaza. Na uwagę zasługuje podkreślenie roli i znaczenia szlaku Proсны, będącej w tym czasie jedną z ważniejszych odnóg tzw. szlaku bursztynowego. Odnośne ryciny oraz nakreślone tło geologiczne dobrze obrazują rolę regionu w przyjmowaniu wpływu innych kultur, choć pewne wątpliwości rodzą się przy uwzględnianiu stanowisk znanych z kart AZP¹². Niewątpliwie korzystniejsze byłoby nakreślenie pozycji tego regionu uwzględniające jego lokalizację w obrębie grupy wschodnio-wielkopolskiej kultury halsztackiej, której istnienie na ziemiach polskich jest coraz bardziej wiarygodne¹³.

Krótkie podsumowanie jest powieleniem wielu kwestii nakreślanych w odrębnych rozdziałach lub podrozdziałach. Sądzę, że w tym miejscu powinny znaleźć się także inne wyniki analizy danych, które mogą umknąć w trakcie lektury. Są nimi choćby określenie roli i znaczenia kobiet i osobników młodocianych w społecznościach wczesnego okresu żelaza, wydzielenie na nekropolii stref grobów na podstawie płci i wieku zmarłych, kwestie osuwania obcości, a także wykorzystanie ustaleń analizy pozostałości lipidów w naczyniach ceramicznych, wskazujące na obecność tłuszczu zwierzęcych w przystawkach.

Załączniki do opracowania to specjalistyczne analizy wielopoziomowe. Wszystkie one zostały wykonane przy uwzględnieniu najnowszych standardów metodycznych. Jednak wydaje się, że w kilku przypadkach pytania badawcze zostały źle postawione. Odnośnie do analiz

¹⁰ B. Józefów, op. cit., s. 214.

¹¹ Tamże, s. 215.

¹² Z. Kobyliński, op. cit.

¹³ B. Gediga, *Neue Forschungen zu den früheisenzeitlichen Kulturen in Südwestpolen*, „Acta Archaeologica Carpatica”, t. 46, 2011, s. 83–116.

antropologicznych nie zwrócono uwagi na brak poszczególnych elementów kośćca w ramach określonego pochówku, mimo że Autorom badań nieobce są interesujące hipotezy Andrzeja Mierzwińskiego. Jedna z nich mówi o zabieraniu szczątków swoich zmarłych w celu zachowania kontynuacji zasiedlenia między starym a nowym miejscem¹⁴. Jest to interesujące tym bardziej, że w rejonie środkowej Proсны notuje się znaczną liczbę cmentarzysk równoczesowych, a także w związku z faktem odkrycia na cmentarzysku w Szadku grobu określonego przez badaczy jako symboliczny (s. 149). Ponadto odczuwa się dotkliwy brak określeń antropologicznych dla kości pochodzących ze stosu.

Recenzowana praca jest niezwykle perfekcyjnie przygotowana pod kątem redaktorskim. Niewiele można tu dostrzec błędów literowych czy powtórzeń wyrazów w jednym zdaniu, poza opisem źródeł nieruchomości, co jednak w pracach tego typu bywa po prostu nieuniknione. Perfekcyjnie są także przygotowane tablice prezentujące źródła ruchome i plany poziome grobów.

Poza wspomnianymi, nielicznymi zresztą uwagami natury zarówno merytorycznej, jak i technicznej, należy podkreślić, że analiza nekropolii w Szadku została przeprowadzona bardzo kompetentnie i wyczerpująco. Na szczególną uwagę zasługują ustalenia chronologiczne odnoszące się do ceramiki, uprawnione wynikami analiz radiowęglowych (choć niestety nielicznymi), oraz wnikliwa analiza osadnictwa, uwzględniająca szereg czynników wpływających na ostateczne ukształtowanie się modelu zasiedlenia w tym regionie. W efekcie omawiana praca jest bardzo wartościowym dziełem, znacznie wykraczającym poza ramy standardowych opracowań poszczególnych cmentarzysk. Wnosi ona wiele nowego do poznania kultury lużyckiej w tym regionie, a także do badań nad całokształtem zjawisk kulturowych w młodszej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza.

Justyna Żychlińska
(Bydgoszcz)

MAURYCZY ZAJĘCKI, *Instrumenty prawne ochrony przeciwpożarowej w miastach Polski przedrozbiorowej*, Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Poznań 2014, ss. 340.

Celem Autora recenzowanej książki jest historyczno-prawna analiza regulacji prawnych ochrony przeciwpożarowej. Zakres chronologiczny pracy obejmuje okres od reformy miejskiej w XIII–XIV w. po trzeci rozbiór Polski.

Co do ram terytorialnych Autor, dostrzegając problemy z ich wyznaczeniem, stwierdza: „Ściśle interpretując temat, należałoby ograniczyć analizę do miast Polski piastowskiej, a dla czasów unii polsko-litewskiej objąć badaniami ogół miast Rzeczypospolitej Obojga Narodów. Takie ściśle formalne kryterium selekcji materiału jest niezadowolające, gdyż w sztuczny sposób (z punktu widzenia ścieżki ewolucji prawodawstwa miejskiego) nakłada cezury na materię w naturalny sposób powiązaną” (s. 19). W efekcie Maurycy Zajęcki uwzględnił w swych rozważaniach również miasta pruskie w okresie panowania zakonu krzyżackiego, śląskie w późnym średniowieczu oraz Pomorza Szczecińskiego w średniowieczu i we wczesnych czasach nowożytnych.

Książka powstała na kanwie traktującej o materialnych warunkach życia w mieście rozprawy doktorskiej, obronionej w roku 2008 na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu¹. Zamysł wydzielenia z tak rozległej problematyki zagadnień ochrony przeciwpożarowej uważam za trafny.

¹⁴ A. Mierzwiński, *Dobroczynicy zmarłych. Rozważania o ingerencji grobowych w późnej epoce brązu i wczesnej epoce żelaza*, „Przegląd Archeologiczny”, t. 60, 2012, s. 64.

¹ M. Zajęcki, „Instrumenty prawne kształtowania materialnego środowiska życia w miastach Polski przedrozbiorowej”, mpis w archiwum UAM, Poznań 2008.